

PROPOZYCJE „ETHOSU”

Clemens Sedmak, *Kościół ubogich. Papież Franciszek i transformacja ortodoksji*, tłum. D. Chabrajka, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2018, ss. 322.

Książka Clemensa Sedmaka stanowi próbę rekonstrukcji teologicznych ram społecznego nauczania papieża Franciszka. Zadanie, które podejmuje autor, jest o tyle trudne, że w przypadku obecnego Papieża myśl społeczna nie stanowi „wydzielonego” sektora magisterium, a przenika wszystkie ogłaszane przez Franciszka dokumenty oraz Papieskie wypowiedzi publiczne, stanowiąc niejako myślową oś tego pontyfikatu. Centralne pojęcie nauczania Franciszka, „Kościół ubogi”, stało się wyzwaniem intelektualnym dzisiejszych czasów i chociaż bywa przyjmowane entuzjastycznie, znajduje również wielu krytyków – także wśród myślicieli katolickich, którzy z dużą satysfakcją pisali o osiągnięciach myśli społecznej poprzedników obecnego Papieża. Należą do nich przede wszystkim przedstawiciele środowiska Instytutu Actona w Stanach Zjednoczonych, którzy wielokrotnie wskazywali na ekonomiczne i teologiczne błędy w nauczaniu Franciszka.

Sedmak nie wkracza jednak w dyskusje toczące się wokół Papieskiego nauczania. Podejmuje natomiast próbę z jednej strony „wmyślenia się” w jego treść i ukazania jego teologicznych fundamentów oraz zakorzenienia w tekstach myślicieli chrześcijańskich różnych epok, z drugiej zaś rekonstrukcji oryginalnego wkładu Franciszka w teologię i przedstawienia jego postawy spajania w jedno myśli i czynu.

We wprowadzeniu do książki autor nawiązuje do wydarzenia z początku pontyfikatu Franciszka – do jego gestu czułości wobec cierpiącego na neurofibromatozę Vinicia Rivy, gestu spontanicznego i głęboko ludzkiego, który stanowił zarazem akt nauczania, dokonał się bowiem publicznie, podczas audiencji generalnej. Ów gest, jak pisze Sedmak, niczym klamra, spina całe nauczanie Franciszka. Pojęcia, które symbolicznie je ujmują, to: „Kościół ubogich”, „Kościół ubogi”, „Kościół огоłocony”, „Kościół poturbowany”, „Kościół o drzwiach otwartych”, „Kościół wychodzący na peryferie”, „Kościół teocentryczny” i „Kościół kenotyczny”, przy czym najbardziej interesująca wydaje się zależność między pierwszymi dwoma spośród tych określeń.

Sedmak stawia przede wszystkim pytanie o epistemologiczne konsekwencje nauczania Franciszka o Kościele ubogich. Czy zmieni ono praktyki poznawcze, tak w łonie samego Kościoła, jak i w teologii? Czy położenie akcentu na praktykę słuchania, wsłuchiwanie się, doprowadzi do odnowy? Zastanawia się, czy teologia powinna wchodzić w dialog z dyscyplinami nieteologicznymi, a także rozważać typy doświadczenia inne niż doświadczenie religijne. Rozważa sens pojęć „ortodoksja” i „ortodoksyjność”, które związane są z prawdą rozumianą jako wartość idealna i cel poznawczy, a zatem również z rozumieniem prawdy i kwestią zaangażowania na jej rzecz.

Praca Sedmaka obejmuje pięć rozdziałów. Pierwszy, zatytułowany „Radość Ewangelii”, proponuje lekturę adhortacji *Evangeli gaudium* papieża Franciszka jako zachętę do podejmowania nowych praktyk poznawczych. Sedmak ukazuje, że kategoria radości stanowi pewien motyw epistemologiczny: radość jest odpowiedzią na miłość, Papież wzywa do nowej kultury radości i zachęca do otwartości na nowe praktyki poznawcze, które należy postrzegać w świetle faktu Bożej kreatywności. Autor wskazuje przy tym na napięcie rysujące się między ortodoksyjnością a kreatywnością, na niebezpieczeństwo „sytości duchowej”, przed którym nieustannie staje Kościół, oraz na potrzebę spotkania i przyjaźni, są to bowiem kategorie fundujące Kościół ubogich. Charakteryzuje również ortodoksję jako dynamiczną i żywą, a zarazem jako postawę pokory i misyjności, otwartą na zdrowy pluralizm. Podkreśla, że ortodoksja jest „bolesna” (s. 77). W rozdziale drugim, „Ewangelia radości: ortodoksja, czyli postawa ucznia”, Sedmak analizuje postawę Jezusa, która pozwalała Mu budować Kościół ubogich, jak również praktyki poznawcze, do których Jezus wzywał i których rzecznikiem okazywał się w Ewangeliach. Tłem tych rozważań są ewangeliczny opis Przemienienia Pańskiego i nocna wizyta Nikodema. Wśród zagadnień podjętych przez autora na szczególną uwagę zasługują: koncepcja ekonomii, jaką można odnaleźć w Biblii, napięcie między tekstem biblijnym a posłannictwem ucznia oraz potrzeba formułowania sądów normatywnych w kwestiach dotyczących grzechu strukturalnego, niesprawiedliwości i wyzysku, a także niejednorodność pojęcia ubóstwa i potrzeba duchowej otwartości w poszukiwaniu sensu. Sedmak wskazuje, że Jezus zachęca do pojmowania ortodoksji jako przyjęcia drogi ucznia. Postawa ta równoznaczna jest z nowym sposobem poznawania i rozumienia świata.

W rozdziale trzecim, „Ubóstwo i zranienie wiedzą”, przedstawiona została analiza doświadczenia ubóstwa, w tym także ubóstwa jako sytuacji poznawczej. Pada prowokacyjne pytanie, czy doświadczenie ubóstwa stanowi źródło uprzedmiotowienia poznawczego lub moralnego. Autor porusza zagadnienia: teorii sprawiedliwości, współodczuwania, poznania, które dokonuje się w osobistym akcie, poznania bolesnego oraz kruchości jako kondycji bytowej człowieka i ontycznie ugruntowanej ludzkiej podatności na zranienie. Ubóstwo – pisze Sedmak – każe człowiekowi stawiać pytanie o swoją tożsamość, ubóstwo materialne jest bowiem ubóstwem tożsamości. Brak posiadania rzeczy nie oznacza po prostu, że nie mamy pewnych przedmiotów, ale że zostaliśmy pozbawieni historii i wspomnień, które są w posiadane rzeczy wpisane.

Rozdział czwarty, „Kościół ubogich” (którego fragmenty publikujemy w niniejszym tomie) zawiera analizę pojęcia Kościoła ubogich w teologii chrze-

ścijańskiej i zmierza do rekonstrukcji teologicznych podstaw interpretacji ubóstwa. Pojawia się w nim również pytanie, czy teorię dóbr, którą odnajdujemy w dokumentach tradycji społecznego nauczania Kościoła, można odnieść także do dóbr poznawczych.

W rozdziale piątym, „Ortodoksja w nowym kluczu. Wiara w praktyce”, Sedmak podejmuje wieloaspektową analizę pojęcia ortodoksji (rozważania na temat ortodoksji propozycyjalnej, instytucjonalnej i egzystencjalnej oraz ortodoksji pielgrzymów), a także próbę ukazania ortodoksji „przemieniającej się”, która charakteryzuje Kościół ubogich i której ośrodkiem jest pytanie: Co oznacza „kochać Boga”? Do pytania tego autor odnosi się w zakończeniu książki („O umiłowaniu Boga”).

Książkę Clemensa Sedmaka polecamy teologom, filozofom i kulturoznawcom. Obok analizy nauczania obecnego Papieża przedstawia ona również zarys dyskusji teologicznych i filozoficznych dotyczących filozofii społecznej i społecznego nauczania Kościoła. Autor z jednej strony sięga do myśli klasyków filozofii: św. Tomasza z Akwinu i św. Augustyna, Johna Rawlsa czy Alasdaira McIntyre’a, z drugiej zaś ukazuje szeroką panoramę współczesnych dociekań teologicznych. Książka uświadamia czytelnikowi, jak dynamicznie w świecie anglosaskim rozwija się dziś teologia, nierzadko wkraczając przy tym w badania interdyscyplinarne.

M.Ch.

Józef Czechowicz, Poemat o mieście Lublinie. Józef Łobodowski, Ballada lubelska, wstęp i oprac. Jarosław Cymerman, Wschodnia Fundacja Kultury „Akcent”, seria „Biblioteka Siedemsetlecia”, Lublin 2017, ss. 101.

Dla upamiętnienia siedemsetnej rocznicy nadania Lublinowi praw miejskich Wschodnia Fundacja Kultury „Akcent” oraz redakcja kwartalnika „Akcent” publikują serię wydawniczą „Biblioteka Siedemsetlecia”, „na którą – czytamy na okładce tomu – składają się książki ukazujące historyczne i współczesne znaczenie Lublina, jego kultury i wielonarodowych tradycji pogranicza Wschodu i Zachodu”. Taki też charakter ma anonsowana publikacja, zawierająca najważniejsze teksty poetyckie poświęcone Lublinowi. Teksty te odsłaniają nieco zapomniane już dziś oblicze miasta, w którym ukazują się zarówno „Akcent”, jak i „Ethos”: Lublina nieco tajemniczego, melancholijnego, a przy tym „kameralnego”, którego szczególnie klimat wyrasta z jego historii.

Autor wstępu do książki, Jarosław Cymerman, pisze: „*Poemat o mieście Lublinie* Józefa Czechowicza i *Ballada lubelska* Józefa Łobodowskiego to teksty, które czytane razem zaczynają się nawzajem oświecać, stają się rodzajem zwierciadeł tłumaczących poszczególne obrazy i idee prezentowane przez poetów” (s. 6). Oba utwory łączy perspektywa spojrzenia na Lublin. „Wydaje się nawet, że jest ona [...] ważniejsza niż sam obraz miasta. [...] Obydwa teksty zanurzone są w przeszłości, w jej imię obraz miasta ulega przekształceniom. Lublin staje się punktem wyjścia i punktem docelowym, przestrzenią, w której to, co subiektywne, rzutowane jest na to, co obiektywne. Miejscem,

gdzie – przynajmniej na chwilę – czas przestaje płynąć [...] albo się dopełnia. [...] W tekstach Czechowicza i Łobodowskiego na topografię miasta nałożona zostaje siatka kulturowych odniesień i osobistych wspomnień” (s. 6-10). Topografia miasta staje się dla każdego z poetów punktem wyjścia wyobraźni poetyckiej, zmierzającej ku rekonstrukcji swoistej mitologii miasta. W obu utworach powraca metafora mgły, wędrówki, samotności, apokalipsy, Zagłady i upadku. Oba powstały z dala od Lublina. Czechowicz ukończył *Poemat o mieście Lublinie* w roku 1934, kilka miesięcy po swoim wyjeździe z Lublina do Warszawy. *Balladę lubelską* napisał Łobodowski w roku 1964, przebywając na emigracji w Hiszpanii. Wszystko, co Czechowicz przeczuwał, Łobodowski rozumiwał i opisywał – podsumowuje Cymerman (por. s. 19).

O niezwyklej charakterze anonowanej książki stanowi także jej układ graficzny. Oba utwory zostały wydrukowane „równolegle”: na stronach parzystych czytamy *Poemat o mieście Lublinie*, na nieparzystych wydrukowano *Balladę lubelską*. W ten sposób Czechowiczowski „Na wieży furgotał blaszany kogucik” (s. 20) dopełnione zostaje słowami Łobodowskiego „Ponad łąkami zmierzchy zapadały sine” (s. 21). Utworom poetyckim towarzyszą nastrojowe, czarno-białe fotografie dawnego Lublina, tworzące wizerunek miasta, w którym Czechowicz spędził większość swojego życia. Zdjęcia te – jak czytamy w „Komentarzu edytorskim” – były własnością poety, a dziś przechowywane są w jego muzeum w Lublinie (por. s. 88).

Warto zwrócić uwagę również na doskonałą stronę edytorską książki. Składa się na nią nie tylko wspomniany już „Komentarz...”, do tomu włączono bowiem także niezwykle bogate przypisy do poszczególnych fragmentów obu utworów.

Publikację polecamy nie tylko literaturoznawcom i kulturoznawcom, ale przede wszystkim mieszkańcom Lublina pragnącym lepiej poznać klimat swojego miasta.

D.Ch.

Linie światła. Wybór wierszy współczesnych poetów lubelskich w tłumaczeniach na języki obce, red. i posłowie Jarosław Wach, Wschodnia Fundacja Kultury „Akcent”, seria „Biblioteka Siedemsetlecia”, Lublin 2017, ss. 411.

Kolejny tom opublikowany w serii „Biblioteka Siedemsetlecia” zawiera przekłady wybranych wierszy poetów związanych z Lublinem: Anny Marii Goławskiej, Marka Danielkiewicza, Magdaleny Jankowskiej, Waldemara Michalskiego, Wacława Oszejcy i Bohdana Zadury, na sześć języków obcych (angielski, niemiecki, francuski, litewski, węgierski i ukraiński).

W posłowie do antologii Jarosław Wach pisze: „Światło to życie. I taka jest zebrana w tym tomie liryka – zogniskowana na życiu. Są to wiersze sześciu poetów. Na pierwszy rzut oka niewiele ich łączy. [...] inaczej posługują się słowem, inaczej formułują myśli i opracowują literackie tworzywo. [...] Jeśli jednak spojrzeć z pewnego oddalenia, te odrębnie brzmiące głosy zestrzają się w jedną opowieść” (s. 389). Utwory lubelskich poetów zakorzenione są

w życiowym konkrecie, w tym co przyziemne i zwyczajne, z tej ogólności i zwyczajności wydobywają jednak „coś, co świadczy o wyjątkowości ludzkiego losu; w najmniejszym drobiazgu, niepozornym szczególnie odsłaniają istotny kawałek wiedzy o życiu” (s. 390). Poezja ta realizuje podstawową funkcję sztuki: odsłanianie tego, co zakryte, i umożliwianie poznania, w tym poznania sensu. Jest to jednak poezja, na której określenie można by posłużyć się przymiotnikiem „skromna”. Wiersze nie mają charakteru dydaktycznego. „Od pouczenia [poeci] wolą podawanie w wątpliwość” (s. 391) – pisze Wach. W prezentowanych w tomie utworach nieobecne są uniwersalistyczne syntezy czy podsumowania, poezję tę cechuje raczej wgląd niż ogląd, częściowość ujęcia, lecz na tej właśnie drodze, nieustannie dokonuje się w niej „proces nadawania sensu [...] egzystencji” (s. 393). U podłoża tego procesu leżą „ciągle ponawiane akty poznawcze, poszerzanie i reinterpretowanie wiedzy o samym sobie i świecie, porządkowanie doświadczeń i przeżyć” (tamże). Na plan pierwszy w wierszach wysuwają się motywy: przeszłości, wojny, zakorzenienia, starości, ubóstwa, granicy, grzechu, miłości i podróży.

Niepodważalną zaletą publikacji jest jej wielojęzyczność. Lublin, miasto pogranicza, przyciągające dziś licznych obcokrajowców zza wschodniej granicy, ale również z Europy Zachodniej, ma dzięki tej antologii możliwość ukazania także swojej kultury literackiej i jej korzeni – wierszom towarzyszą bogate biografie ich twórców, szkicujące niezwykle szeroki horyzont, w jakim uprawiana jest w naszym regionie poezja.

Tom polecamy miłośnikom poezji współczesnej, przede wszystkim poszukującym refleksji, których źródłem jest codzienność i podstawowe ludzkie doświadczenie zanurzenia w życiu a zarazem kruchości tego życia.

D.Ch.